

Anna Wylegała
Przesiedlenia a pamięć



FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

Anna Wylegała

**PRZESIEDLENIA
A PAMIĘĆ**

**STUDIUM (NIE)PAMIĘCI SPOŁECZNEJ
NA PRZYKŁADZIE UKRAIŃSKIEJ GALICJI
I POLSKICH „ZIEM ODZYSKANYCH”**

TORUŃ 2014

Wydanie książki subwencionowane przez
Fundację na rzecz Nauki Polskiej
w ramach programu Monografie FNP

Redaktor tomu
Kamil Dźwiniel

Korekty
Justyna Filipczyk

Projekt okładki i obwoluty
Barbara Kaczmarek

Printed in Poland
© Copyright by Anna Wylegała
and Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2014

ISBN 978-83-231-3180-9

**WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA**

Redakcja: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń
tel. +48 56 611 42 95, fax +48 56 611 47 05
e-mail: wydawnictwo@umk.pl

Dystrybucja: ul. Reja 25, 87-100 Toruń
tel./fax: +48 56 611 42 38, e-mail: books@umk.pl

www.wydawnictwoumk.pl

Wydanie pierwsze
Druk i oprawa: Białostockie Zakłady Graficzne S.A.
Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 2, 15-111 Białystok

Spis treści

| | |
|-------------|---|
| WSTĘP | 9 |
|-------------|---|

CZĘŚĆ I. KONTEKSTY

| | |
|---|-----|
| ROZDZIAŁ 1. HISTORIA I Dyskurs pamięci | 19 |
| Korzenie (do 1939 roku) | 19 |
| Wojna i inne nieszczęścia (1938–1945) | 26 |
| Nowy wspaniały świat (1945–1953) | 31 |
| Powojenna kultura (nie)pamięci (1953–1989/1991) | 40 |
| Po upadku komunizmu: nowe otwarcie? (od 1989/1991 roku) ... | 50 |
| ROZDZIAŁ 2. PERSPEKTYWA TEORETYCZNA | 65 |
| Pamięć a historia | 66 |
| Indywidualny i zbiorowy wymiar pamięci | 68 |
| Drugie oblicze pamięci: niepamięć i zapomnianie | 76 |
| Terminy zastosowane w książce | 80 |
| ROZDZIAŁ 3. METODOLOGIA I METODY BADAŃ | 85 |
| Inspiracje metodologiczne | 85 |
| Koncepcja badań pamięci historycznej w społeczności lokalnej. | |
| Podejście biograficzne i ujęcie pokoleniowe | 90 |
| Narzędzia badawcze | 94 |
| Realizacja badań | 97 |
| W jaki sposób korzystano z materiału empirycznego | 104 |

CZĘŚĆ II. BADANIA. ŚWIATY PRZEŻYWANE

| | |
|--|-----|
| ROZDZIAŁ 4. PRZESIEDLENIE I PIERWSZY OKRES ADAPTACJI | 111 |
| Podróż: pamięć biograficzna i przekaz | 111 |
| Strach, przemoc, bieda: po przyjeździe | 125 |
| Tęsknota, tymczasowość, wyobcowanie | 138 |
| ROZDZIAŁ 5. TWORZENIE SIĘ NOWEJ SPOŁECZNOŚCI | |
| I INTEGRACJA SPOŁECZNA | 155 |
| Relacje z władzą i nowy ustrój polityczny | 155 |

| | |
|---|------------|
| Zbudować wszystko od nowa, czyli społeczny Dzik Zachód | 169 |
| Długofalowe skutki powojennych podziałów: procesy integracji w młodszych pokoleniach | 180 |
| ROZDZIAŁ 6. PRZESIEDLENIE A TOŻSAMOŚĆ | 197 |
| Powroty do domu jako ostatni etap procesu integracji psychologicznej | 197 |
| Ojczyzna to ludzie: „Nie mam już do kogo wracać” | 198 |
| Stara ojczyzna elementem tożsamości: „Popatrzeć na ten nasz dom” | 199 |
| Utracona ojczyzna – okaleczona tożsamość: „Jednak ciągnie człowieka w swoje strony” | 202 |
| Nikła potrzeba ojczyzny: „Po co mieliby jechać?” | 205 |
| Stara ojczyzna w świadomości młodszych pokoleń | 206 |
| Bilanse zysków i strat, czyli o tym, dla kogo migracja zakończyła się sukcesem | 210 |
| ROZDZIAŁ 7. PAMIĘĆ O NIEOBECNYCH: NIEMCY I DZIEDZICTWO | |
| NIEMIECKIE W KRZYŻU | 217 |
| Osadnicy <i>versus</i> Niemcy: pamięć najstarszego pokolenia | 217 |
| Przed naszymi dziadkami: pamięć młodszych pokoleń | 229 |
| Niemcy dziś: niedobitki, wizyty, odszkodowania | 235 |
| Wokół dziedzictwa materialnego | 251 |
| Niemieckość a tożsamość | 261 |
| ROZDZIAŁ 8. PAMIĘĆ O NIEOBECNYCH: ŻYDZI I DZIEDZICTWO | |
| ŻYDOWSKIE W ŻÓŁKWI | 269 |
| Życie i śmierć w sąsiedztwie | 269 |
| Zasłyszane: co wiedzą przesiedleńcy? | 280 |
| (Nie)pamięć rodzinna: następne pokolenia | 287 |
| Cudze dziedzictwo | 297 |
| Ocaleni, duchy, goście | 307 |
| ROZDZIAŁ 9. PAMIĘĆ O NIEOBECNYCH: POLACY I DZIEDZICTWO | |
| POLSKIE W ŻÓŁKWI | 315 |
| „Dawno temu, za Polski” | 315 |
| W czasach grozy | 325 |
| Wyjazd, wysiedlenie, marginalizacja | 335 |
| „Myśmy wszystko zapomnieli...” | 343 |
| Dziedzictwo materialne i symboliczne | 351 |
| ROZDZIAŁ 10. BOHATEROWIE I ANTYBOHATEROWIE | 363 |
| UPA: bojownicy o niepodległość czy bandyci? | 363 |
| Sowieci i władza radziecka w Żółkwi | 381 |
| Krzyż: miasto bez bohaterów | 402 |

| | |
|---|-----|
| POSTSCRIPTUM. PRZESTRZEŃ SYMBOLICZNA | 421 |
| PODSUMOWANIE | 433 |
| Pamięć przesiedlenia | 434 |
| Pamięć o Obcych | 435 |
| Pamięć o bohaterach | 437 |
| Między pamięcią a niepamięcią | 439 |
| Pamięć przeszłości a tożsamość zbiorowa | 441 |
| BIBLIOGRAFIA | 447 |
| ANEKS 1. INDEKS I BIOGRAMY RESPONDENTÓW | 463 |
| ANEKS 2. FOTOGRAFIE | 483 |
| SUMMARY | 499 |
| INDEKS OSOBOWY | 505 |

Wstęp

Powojenne oblicze części Europy nazywanej najczęściej Europą Centralną lub Środkowo-Wschodnią ukształtowały dwa wielkie doświadczenia historyczne: druga wojna światowa jako wojna totalna oraz czystki etniczne i ludobójstwa, które zaczęły się na tym terenie od represji stalinowskich w latach 30., były zaś kontynuowane długo po zakończeniu wojny. Specyfikę tego terenu świetnie oddaje tytuł książki Timothy'ego Snydera: *Skrwawione ziemi. Europa między Hitlerem a Stalinem*¹. Morze krwi i dwa totalitaryzmy – oto przyczyny takiej, a nie innej sytuacji demograficznej, politycznej i gospodarczej w pokrzywdzonej przez historię Mitteleuropie drugiej połowy XX wieku. Jeśli spojrzeć na płaszczyznę tożsamości i pamięci zbiorowej, do tych dwóch czynników należy dodać bez wątpienia trzeci, będący ich bezpośrednią konsekwencją: masowe przesiedlenia na niespotykaną nigdy wcześniej skalę. I tutaj będzie użyteczny jako metafora tytuł książki, tym razem bardziej publicystycznej: na fali polsko-niemieckich dyskusji na temat Centrum przeciwko Wypędzeniom znany niemiecki dziennikarz, Thomas Urban, wydał w 2007 roku książkę *Utracone ojczyzny*². Dokonane przez niego we wstępie zestawienie grup Europejczyków, którzy w latach 1939–1956 stali się ofiarami deportacji, ucieczki lub innej formy przymusowej migracji, zajmuje półtorej strony; wśród wymienionych znaleźli się przedstawiciele wszystkich narodowości zamieszkujących przed wojną obszar II Rzeczypospolitej. Europa Środkowa drugiej połowy XX wieku to zatem nie tylko Europa zamordowanych, ale również przesiedlonych; Europa utraconych bliskich i współobywateli, ale również utraconych domów i ojczyzn.

¹ Zob. T. Snyder, *Skrwawione ziemi. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. B. Pietrzyk, Warszawa 2011.

² Zob. T. Urban, *Utracone ojczyzny. Wypędzenia Niemców i Polaków w XX w.*, tłum. A. Kowaluk, Warszawa 2007.

Wybór tematu pracy doktorskiej, która stała się podstawą tej książki, był dla mnie rezultatem przekonania, że mimo upływu czasu konsekwencje tych masowych przesiedleń są odczuwane w Polsce i Europie do dziś. Ludzie przesiedleni tracą nie tylko fizyczne podstawy egzystencji, zagraża im także utrata tożsamości, zmienia się ich sposób funkcjonowania w społeczeństwie, wreszcie – zmienia się również samo społeczeństwo odcięte od swoich korzeni. Zarówno powojenna Polska, jak i Ukraina są takimi właśnie szczególnymi krajami, w których znaczna część ludności stanęła po wojnie wobec konieczności budowania swojego życia od nowa, w nowym miejscu, w nowej rzeczywistości politycznej, kulturowej i materialnej. Ich sytuacji nie ułatwiały niezaleczone wojenne traumy i opresyjny system polityczny, który skupiał się na budowaniu „nowego wspaniałego świata”, nie zaś na opłakiwaniu starego, utraconego. Doświadczenie przesiedlonych wydaje się konstytutywne dla zrozumienia tego, w jaki sposób w obu krajach rozmawia się dziś o historii, jaką tożsamość narodową się w nich buduje, jaki jest stosunek mieszkańców Polski i Ukrainy do przeszłości, a także – jakie są ich relacje z sąsiadami. Wpływa ono również na strukturę i siłę więzi społecznych na różnym poziomie – począwszy od spójności społeczności lokalnych, aż do budowania odpowiedzialnych postaw w nowoczesnym społeczeństwie obywatelskim. Wpływ ten nie ogranicza się do tych ludzi, którzy doświadczyli przesiedlenia osobiście – w sposób zapośredniczony dotyka również następujących pokoleń.

Chcąc badać pamięć i tożsamość zbiorową w miejscach masowych przesiedleń, musiałam zdecydować się na konkretny przedmiot badań. Od dawna naukowo interesuję się Ukrainą. Mój pierwszy projekt badawczy przedstawiony w Szkole Nauk Społecznych zakładał przeprowadzenie badań wśród powojennych migrantów i ich rodzin we Lwowie oraz – porównawczo – w innym, mniejszym zachodnioukraińskim mieście. Choć widziałam konieczność ujęcia porównawczego, trudno mi było jeszcze wówczas je sprobować. Mój wybór padł na Żółkiew, małe miasteczko na trasie prowadzącej ze Lwowa do granicy z Polską. Po raz pierwszy byłam tam w 2000 roku. Z kolejnej wizyty – na studyjnej wycieczce z grupą studentów Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Hu-

manistycznych podczas mojego pobytu na stypendium we Lwowie w 2003 roku – zapamiętałam poczucie, że w mieście o tak złożonej historii można by przeprowadzić interesujące badania na temat stosunku „zwykłych ludzi” do przeszłości. Gdy po rozpoczęciu studiów doktoranckich zaczęłam zastanawiać się nad wyborem miejsca badań, Żółkiew stała się pierwszym i naturalnym kandydatem. Przed wojną wielonarodowa i wieloreligijna, po 1945 roku stała się miastem ludzi wydziedziczonych; równocześnie ze względu na stopień zachowania zabytkowej tkanki miejskiej historia była tam tak niezwykle odczuwalna, że wprost prowokowało to do pytania o lokalne postawy wobec przeszłości. Pierwsze pilotażowe wywiady, jeszcze bez spójnej koncepcji badań, nagrałam w Żółkwi latem 2008 roku.

W tym samym czasie rozpoczęłam pracę w programie „Historia Mówiona” w Ośrodku KARTA. Pierwszym realizowanym przeze mnie samodzielnie projektem była dokumentacja lokalnej historii mojego miasta rodzinnego – Krzyża, przed 1945 rokiem niemieckiego Kreuz (Ostbahn), po wojnie włączonego w granice Polski i zasiedlonego przez różne grupy nowych mieszkańców. W trakcie trwającego blisko trzy lata projektu, którego trzon stanowiło nagrywanie relacji biograficznych najstarszych mieszkańców miasta, zaczęłam zauważać, że coraz częściej dokonuję w myśli odruchowych porównań między Krzyżem i Żółkwią; że rozmówcy mówią mi o bardzo podobnych doświadczeniach, ja zaś pytam o bardzo podobne rzeczy. W którymś momencie stało się dla mnie jasne, iż początkowa koncepcja badań do pracy doktorskiej prowadzonych wyłącznie na Ukrainie wymaga modyfikacji, ponieważ niepostrzeżenie galicyjski Lwów został zastąpiony przez wielkopolski Krzyż. Choć przedwojenna historia i punkt wyjścia do powojennych przemian były w tych dwóch miastach różne, istnienie *tertium comparationis* okazało się bezsprzeczne: o dzisiejszym obliczu obu miast zadecydowały wojenne i powojenne masowe przesiedlenia i inne duże ruchy migracyjne. Początkowo moje obawy budziły właśnie owe różnice: wydawało mi się, że jest ich zbyt dużo, że nadmiar zmiennych utrudni wyciągnięcie jednoznacznych wniosków; sądziłam, iż możliwe będzie znalezienie bardziej „czystej” pary społeczności do porównania. Jednak w miarę postępu prac badawczych w obu miastach zrozumiałam,

że różnice między Krzyżem a Żółkwią mogą być atutem badań, ponieważ będą naświetlać różne aspekty procesu przesiedlenia i jego skutków. Zwrócenie uwagi na zmienne, które mogłyby pozostać niezauważone w przypadku badań realizowanych wyłącznie na Ukrainie – na przykład stopień opresyjności systemu politycznego – bardzo szybko sprawiło, że uzyskany materiał zaczął układać się w fascynujący obraz lokalnych doświadczeń i lokalnych pamięci.

Podstawą każdego projektu badawczego są pytania. Pierwszym i najbardziej ogólnym, które kierowało moją pracą, było pytanie o to, co z lokalnej historii jest pamiętane, a co zapomniane bądź przemilczane przez członków interesujących mnie społeczności. Fundamentalną kwestią było także ustalenie, czy na kształt tej pamięci wpływa pochodzenie przedstawicieli najstarszego pokolenia i ich doświadczenia wojenne. Bardziej szczegółowe pytania badawcze można podzielić na trzy grupy.

Grupa pierwsza dotyczy przesiedlenia oraz jego bezpośrednich i pośrednich skutków. Interesowało mnie to, jak mieszkańcy Krzyża i Żółkwi definiują w tym kontekście kwestie winy, kary i odpowiedzialności, a także w jaki sposób widzą swoje osobiste bilanse zysków i strat związanych z przesiedleniem. Ważna była dla mnie dynamika procesów zakorzenienia w różnych pokoleniach – to, czy można stwierdzić, że udało się zbudować nową społeczność, wewnętrznie zintegrowaną i utożsamiającą się z miastem, a także do jakiego stopnia przedwojenna przeszłość miasta jest uznawana przez jego mieszkańców za „swoją”. Zastanawiałam się, w jakim stopniu starsze pokolenie czuje się jeszcze związane z dawnym miejscem zamieszkania i czy ta kwestia ma w ogóle znaczenie dla osób młodszych.

Druga grupa pytań dotyczyła pamięci o poprzednich mieszkańcach miasta – Obcych, Innych, „tamtych”. Czy jest to pamięć represjonowana? Czy wpływa na stosunek do dzisiejszych Polaków, Żydów, Niemców? Jak są postrzegani dawni mieszkańcy Krzyża i Żółkwi, którzy przyjeżdżają odwiedzić swoje miasto rodzinne?

Osią, wokół której kształtowała się trzecia grupa pytań, był przekaz. Chciałam ustalić, jak zmienia się świadomość historyczna w różnych pokoleniach. Czy narracja historyczna jest przekazywana w rodzinach? Jeśli tak – w jaki sposób kolejne pokolenia modyfikują

ją treść doświadczenia osób starszych? Jeśli nie – jaka jest przyczyna braku przekazu? Jak duży wpływ mają inne czynniki kształtujące dzisiejszą pamięć zbiorową – przekaz oficjalny, sąsiedzki, grupowy? Z porównawczego charakteru badań wynikały pytania o różnice i podobieństwa w strukturze lokalnej pamięci w tych dwóch miasteczkach oraz przyczyny tych różnic. Moją podstawową hipotezą roboczą dotyczącą tej tematyki była waga obecności w powojennej Żółkwi niewielkiej części przedwojennych mieszkańców oraz niemal całkowity brak dawnych mieszkańców w Krzyżu. Swoiste tło dla pytań podstawowych, na które odpowiedzi poszukiwałam w rozmowach z mieszkańcami Krzyża i Żółkwi, tworzyły zagadnienia związane z lokalną polityką pamięci i tożsamości. Ciekawiło mnie, jak jest kształtowana oficjalna polityka upamiętniania w obu miastach i w czym się przejawia. Czy oficjalny wizerunek Krzyża i Żółkwi (np. na stronach internetowych miast, w publikacjach urzędowych, folderach) nawiązuje do przedwojennego dziedzictwa kulturowego? Czy zdarzają się próby oddolnego odkrywania przeszłości przez nieformalne środowiska społeczne? Jak działania oficjalne i nieoficjalne postrzegają mieszkańcy miasta i czy są one przez nich kształtowane? Innymi słowy – jaki jest stosunek pamięci prywatnej do oficjalnej?

Struktura książki jest dwudzielna. W pierwszej, krótkiej części wstępnej omawiam konteksty badań: historyczne, teoretyczne oraz metodologiczne. Część druga to właściwa prezentacja wyników badań, odpowiadająca zakresowi poszczególnych pytań badawczych. Rozdziały czwarty, piąty i szósty traktują o różnych aspektach przesiedlenia i procesu adaptacji, od pamięci samej podróży do procesów integracji społecznej oraz wpływu przesiedlenia na tożsamość społeczną. Kolejne trzy rozdziały dotyczą pamięci o Obcych – o poprzednich mieszkańcach miast: Niemcach, Żydach i Polakach. Ostatni rozdział części empirycznej poświęciłam tworzeniu się kanonu bohaterskiego w badanych społecznościach, a także przemianom przestrzeni symbolicznej. Rozdziały dotyczące pamięci o Obcych z konieczności mają charakter monograficzny, choć oczywiście w ich treści znalazły się akcenty porównawcze; w pozostałych fragmentach tekstu wątki analityczne z Krzyża i Żółkwi bieżą równolegle, stanowiąc bezpośrednią analizę porównawczą.